

Święta Anna ? nasza orędowniczka

Przeżywamy dzisiaj największe święto naszej lokalnej społeczności ? odpust św. Anny. Z całą pewnością wielu z nas przygotowywało się do tego wydarzenia od dłuższego czasu. Panie przygotowywały domy, aby można było odczuć podniosłą atmosferę tego dnia. Pewnie w niejednym domu czuć zapach świątecznych potraw i ciast. Wykonano wiele telefonów z zaproszeniem na odpustowy obiad. Panowie starali się jak mogli, aby obejścia domów były dobrze przygotowane, trawa skoszona, rabaty wplewione. Ogólnie rzecz biorąc przygotowania idą pełną parą.



Ale w tym całym zamieszaniu to nie wszystko. Bo najważniejsze nie jest to, co zewnętrzne, ale to, co wewnętrzne. Katechizm Kościoła Katolickiego mówi bardzo wyraźnie, że odpust jest to darowanie kar doczesnych za grzechy już odpuszczone. Warunkiem zyskania odpustu zupełnego jest stan łaski uświęcającej. Najprościej mówiąc, należałoby przystąpić do sakramentu pokuty. To jest właśnie to wewnętrzne przygotowanie serc na odpust.

Święta Anna jest tą naszą szczególną orędowniczką od wielu wieków. Nie wiadomo dokładnie dlaczego jej kult tak bardzo rozwinął się na naszych ziemiach. Najstarsza kaplica ku czci św. Anny znajduje się w kościele oo. Franciszkanów w Opolu. Drugi kościół pod jej wezwaniem znajduje się w Oleśnie. Jednak najbardziej znanym sanktuarium i centralnym punktem kultu świętej jest Góra św. Anny, gdzie od ponad pięciuset lat znajduje się figura św. Anny Samotrzeciej w której znajdują się relikwie naszej patronki. Legenda podaje, że pewien książę

hiszpański wracając z wyprawy wojennej zatrzymał się na Górze Chełmskiej, bo jego woły objuczone łupami wojennymi nie chciały pójść dalej. Odczytał to jako znak od Boga i postanowił wybudować tam kaplicę i zostawić w niej figurkę będącą łupem wojennym. Prawda jest jednak taka, że książe Mikołaj Kochtitzki przekazał ją do kaplicy św. Jerzego (taka stała pierwotnie w tamtym miejscu) jako wypełnienie ostatniej woli jego zmarłej żony Anny.

Nasz kościół jest młody. Wielu z nas pamięta tragiczne wydarzenia sprzed dekady. Wielu także włączyło się w odbudowę nowego kościoła. Dzięki Bogu figura, która pierwotnie stała w naszym kościółku ocalała. Patrzymy na nią z wielką czcią i pobożnością, tak jak wielu przed nami. Upraszamy łaski dla nas, dla naszej parafii, rodzin. Uciekają się do niej wszystkie pokolenia. Dzieci przychodzą do babci, aby wypraszała u swojego wnuka potrzebne dary. Przychodzą matki i ojcowie aby uczyć się cierpliwości właściwej rodzicom. Przychodzą osoby samotne, aby prosić o pomoc w samotnym życiu. Przychodzą babcie i dziadkowie, aby uczyć się, jak kochać swoje wnuki. Przychodzimy wszyscy bo wierzymy w szczególne orędownictwo babci Anny.

Nie zapominajmy o tym, że najważniejsze jest co, co wewnątrz. Oczyszcmy najpierw swoje serca, aby były podobne do czystego serca świętej Anny. **[wikary]**

Modlitwa za kapłanów

Panie Jezu, Ty wybrałeś Twoich kapłanów spośród nas i wysłałeś ich, aby głosili Twoje Słowo i działali w Twoje Imię. Za tak wielki dar dla Twego Kościoła przyjmij nasze uwielbienie i dziękczynienie.



Prosimy Cię, abyś napełnił ich ogniem Twojej miłości, aby ich kapłaństwo ujawniało Twoją obecność w Kościele. Ponieważ są naczyniami z gliny, modlimy się, aby Twoja moc przenikała ich słabości. Nie pozwól, by w swych utrapieniach zostali zmiażdżeni. Spraw, by w prześladowaniach nie czuli się opuszczeni.

Niech dar Maryi, Twojej Matki, dla Twojego ucznia, którego umiłowałaś, będzie darem dla każdego kapłana. Spraw, aby Ta, która uformowała Ciebie na swój ludzki wizerunek, uformowała ich na Twoje boskie podobieństwo, mocą Twojego Ducha, na chwałę Boga Ojca. **Amen.**

Pielgrzymka – Bieszczady

Kalwaria Pacławska, Bieszczadzki Park Narodowy, Jezioro Solińskie, Komańcza, Dukla, Dębowiec?



Termin: 3-4.08.2018

1 dzień: (3.08.2018 piątek)

Wyjazd o godzinie 4:00. Ok. godz. 10:00 przyjazd do Kalwarii Pałacowskiej do Sanktuarium M.B. Kalwaryjskiej i Męki Pańskiej ? Eucharystia przed cudownym Obrazem Matki Bożej Kalwaryjskiej. Przejazd i zwiedzanie Bieszczadzkiego Parku Narodowego ? Ustrzyk Dolnych (zwiedzanie Muzeum Fauny i Flory Bieszczad), miejscowości Olszanica, Uherce, Myczkowce (Ogród Biblijny Caritas i Park Miniatur). Na koniec rejs statkiem po Jeziorze Solińskim ? nazywanym Bieszczadzkim Morzem z pięknymi zatoczkami i wyspami (stacja początkową i końcową jest przystań Białej Floty w Solinie). Obiadokolacja i nocleg w hotelu w okolicach Soliny.

2 dzień: (4.08.2018 sobota)

Po śniadaniu przejazd do Komańczy, nawiedzenie zabytkowego, drewnianego klasztoru sióstr Nazaretanek oraz muzeum upamiętniającego pobyt kardynała Wyszyńskiego w Komańczy. Dalszy przejazd do Dukli do Sanktuarium Świętego Jana z Dukli. Przejazd do Dębowca ? nawiedzenie Sanktuarium Matki Bożej Płaczącej (Polskie La Salette), Msza Św. Obiad w Domu Pielgrzyma i wyjazd w drogę powrotną. Przyjazd na miejsce w godz. wieczornych.

Świadczenia:

- pilot-przewodnik na miejscu w czasie trwania pielgrzymki.
- zakwaterowanie w pensjonacie nad Soliną (pokoje 2-,3-osobowe z łazienkami)
- wyżywienie: śniadanie + obiadokolacja + obiad w 2 dniu wycieczki
- ubezpieczenie na czas podróży

Cena: ?340 PLN / os. (dla 45os.)

Cena nie obejmuje kosztów biletów wstępu do zwiedzanych obiektów (płatne w autokarze):

- Bilety wstępów do Bieszczadzkiego Parku Narodowego: 7zł/os.
 - Rejs statkiem pod Jeziorze Solińskim: 20zł/os.
-

Odbyła się komisja konserwatorska...

Czcigodny Księżę Proboszczu!



Drodzy Parafianie w Opolu-Czarnowasach!

3 lipca w Waszej świątyni miała miejsce komisja konserwatorska, która dokonała odbioru poremontowego organów. Zanim powiem kilka słów o organach, pragnę wyrazić szczerą podziw dla wyglądu kościoła, który pamiętam jeszcze z czasów mojej praktyki diakońskiej w Czarnowasach. Ileż piękna i Waszej dbałości uwyrażnia się w tej czcigodnej świątyni! W zasadzie całość wykonanych prac mówi o Waszej trosce! Bogu niech będą dzięki, że tyle miłości włożyliście w kościół pw. Bożego Ciała i św. Norberta w Czarnowasach.

Częścią wyposażenia Waszej świątyni są organy, które wybudowano w II poł. XVIII w., a potem przebudowano na początku XX wieku. Tej ingerencji dokonała firma organmistrzowska Karla Spiegla, który już w tym czasie działał w Opolu. Dzisiaj z perspektywy czasu i w kontekście wiedzy

historycznej bardziej cieszylibyśmy się tamtym XVIII-wiecznym instrumentem, o którego majestacie mówi prospekt organowy, także przepięknie odnowiony przez M. Barskiego z Nysy. Ale oczywiście nie ma najmniejszych wątpliwości, że znajdujący się wewnątrz starej szafy organowej instrument Karla Spiegła to także wspaniałe organy. Liczą one dziś 24 rejestry i bez cienia wątpliwości są instrumentem, który fantastycznie sprawdzi się w liturgicznej chwalbie Bożej oraz jako organy koncertowe. Prace remontowe przeprowadziła firma p. Wiesława Jelenia z Olszynki. Zostały one przeprowadzone starannie i zgodnie z zasadami sztuki organmistrzowskiej. Jeszcze w tym roku organy zostaną zarejestrowane na płycie CD.

Serdecznie Wam wszystkim gratuluję, a także ? jako osoba odpowiedzialna za szeroko pojętą muzykę kościelną w diecezji opolskiej ? najszczerzej dziękuję!

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

dr hab. Grzegorz Poźniak, prof. UO

Dyrektor Diecezjalnego Instytutu Muzyki Kościelnej

Opole, 4 lipca 2018

Modlitwa osoby uzależnionej

Przychodzę do Ciebie, Duchu Święty, po ratunek. Wyzwól mnie z przywiązania do papierosów, narkotyków, alkoholu, leków.. Chcę je na zawsze odrzucić od siebie i nigdy do niego nie wracać. Wiesz, że własnymi siłami nie mogę zerwać z nałogiem. Uzdrów mnie z przyczyn sięgania po ? Oczyść moje intencje. Wzmocnij moją słabą wolę. Uwolnij od skutków, które to uzależnienie spowodowało. Napełnij mnie odwagą pójścia pod prąd obiegowym

opiniom. Umocnij we mnie pragnienie życia w wewnętrznej wolności. Pomóż pokonywać Twoją mocą napięcia ciała i niewłaściwe pragnienia. Napełniaj mnie Bożym Słowem przez czytanie Pisma św. i płynącą z Eucharystii Bożą miłością, której mi stale brakuje. Kształtuj moje wnętrze i naucz mnie stawiać sobie wymagania. Wierzę, że z Twoją pomocą stanę się człowiekiem nie tylko wolnym, ale i oddanym do Twojej dyspozycji. Pomóż mi jednak zachować stałą czujność; aby nie ulegać pokusom. **Amen.**

Modlitwa zanurzenia w Krwi Chrystusa

Jezu, zanurzam w Twojej Przenajdroższej Krwi cały ten rozpoczynający się dzień, który jest darem Twojej nieskończonej miłości.

Zanurzam w Twojej Krwi siebie samego, wszystkie osoby, które dziś spotkam, o których pomyślę czy w jakikolwiek sposób czegokolwiek o nich się dowiem.

Zanurzam moich bliskich i osoby powierzające się mojej modlitwie.

Zanurzam w Twojej Krwi, Panie, wszystkie sytuacje, które dziś zaistnieją, wszystkie sprawy, które będę załatwiać, rozmowy, które będę prowadzić, prace, które będę wykonywać i mój odpoczynek.

Zapraszam Cię, Jezu, do tych sytuacji, spraw, rozmów, prac i odpoczynku.

Proszę, aby Twoja Krew przenikała te osoby i sprawy, przynosząc według Twojej woli uwolnienie, oczyszczenie, uzdrowienie i uświęcenie.

Niech dziś zajaśnieje chwała Twojej Krwi i objawi się jej moc. Przyjmuję wszystko, co mi dziś ześlesz, ku chwale Twojej Krwi, ku pożytkowi Kościoła Świętego, i jako zadośćuczynienie za moje grzechy, składając to wszystko Bogu Ojcu przez wstawiennictwo Maryi.

Oddaję samego siebie do pełnej dyspozycji Maryi, zawierając Jej moją przeszłość, przyszłość i teraźniejszość, bez warunków i bez zastrzeżeń.

Amen. (można odmówić Pod Twoją obronę)

Modlitwa s. Gertrudy Bociąg MSC – Siostry Misjonarki Krwi Chrystusa.

Ps. Bardzo polecam tę piękną i potężną modlitwę, zwłaszcza do odmawiania na początku każdego dnia. [prob.]

Modlitwa za chorych

Panie Jezu. Dziś przedstawiamy Ci w wierze wszystkich chorych, którzy prosili nas o modlitwę i prosimy Cię, odbierz im chorobę, a daj im zdrowie.

Prosimy Cię o to, dla chwały Ojca w Niebie, abyś uzdrowił tych wszystkich chorych. Spraw, aby wzrosli w wierze i nadziei i aby otrzymali zdrowie dla chwały Twego Imienia!

Aby Twoje Królestwo nadal rozwijało się coraz bardziej w ludzkich sercach poprzez znaki i cuda Twojej Miłości.

Jesteśmy tak pewni Twojej Miłości, że zanim poznamy rezultat naszej modlitwy w wierze, mówimy do Ciebie:

Dzięki Ci, Jezu, za to wszystko, co uczynisz w każdym z nich! Dzięki Ci za tych, których teraz uzdrawiasz!

Za to, że ich nawiedzasz w Twoim Miłosierdziu.

Dzięki Ci za to wszystko, co czynisz poprzez tę modlitwę!

Amen.

Wakacje ? czas łaski czy lenistwa?

Dzisiaj zaczyna się ten upragniony przez wszystkich uczniów czas. Wakacje. Nawet będąc dorosłym chyba wracamy do tych chwil, kiedy budziliśmy się rano ze świadomością, że nie



trzeba iść do szkoły. Mamy wolne. Zaplanowane urlopy. I tylko pojawia się w naszej świadomości pytanie: czy pogoda dopisze?

Niestety czas wakacji bardzo często powoduje w nas całkowite rozluźnienie w sferze duchowej. Bo wychodzimy z założenia że jak wolne, to na całego. Jak przeżyć wakacje i nie zniszczyć w sobie życia duchowego. Wszak od Pana Boga nie ma wakacji, a katolikami jesteśmy cały czas. Kilka wskazówek jak nie dać się lenistwu i jak sprawić, że czas wakacji stanie się dla nas także czasem łaski.

1. Sprawdź, gdzie jest najbliższy kościół. – Jest to o tyle fundamentalne, że często usprawiedliwiamy swoją nieobecność na Mszy niewiedzą. A dzisiaj, w dobie internetu i smartfonów staje się to znacznie łatwiejsze. Pojawiły się nawet portale i aplikacje, które wyszukują najbliższe kościoły wraz z informacją o godzinach sprawowania Eucharystii.

2. Sprawdź, w jakich godzinach odprawiana będzie niedzielna Msza św. – Sytuacja jest prosta. Często zjawiamy się w znane nam miejsca, wiemy gdzie jest kościół. Ale warto znać godziny odprawiania Mszy, aby móc sobie zaplanować przeżywanie Dnia Pańskiego.

3. Weź ze sobą ?zestaw małego katolika?. – Różaniec czy kieszonkowe wydanie Pisma Świętego nie zajmują aż tyle miejsca w bagażu czy plecaku, a warto wykorzystać czas urlopu na modlitwę. I nie chodzi tu o modlenie się cały czas. Kiedy leżymy na plaży często czytamy. Czemu nie przeczytać kilku rozdziałów Ewangelii. Albo idąc w góry podziwiamy piękno stworzenia. Warto podziękować modlitwą różańcową za cały świat.

4. Modlitwa rano i wieczorem. – Może się wydawać, że ten punkt jest tandetny, ale tak naprawdę często zapominamy o modlitwie porannej i wieczornej w czasie urlopu. Starajmy się dbać o to, aby poprosić rano o błogosławieństwo na cały dzień, a wieczorem podziękować za dobro i przeprosić za grzechy.

5. Kościół to nie tylko zabytek. To przede wszystkim Dom Boży. – Pamiętam jednego roku odwiedzin w kościele Sacre Coeur w Paryżu. Bardzo przykre doświadczenie. Wielu ludzi chodziło po bazylice, podziwiała światowej sławy zabytek, a nie zauważało, że na ołtarzu był Pan Jezus w Najświętszym Sakramencie. Wstępując do kościoła przede wszystkim pozdrówmy Tego, który jest Miłością. Zatrzymajmy się na chwilę. On na nas czeka.

6. Pokażmy innym, że żyjemy Miłością. – Bycie na urlopie nie zwalnia nas z kultury i miłości wobec innych ludzi. Przede wszystkim dajemy świadectwo wiary swoim życiem. Przykazania miłości wymagają na nas nie tylko to, co powyżej, ale także traktowanie innych tak, jak my sami chcielibyśmy być traktowani. Te kilka punktów pozwoli nam na to, aby nie zmarnować tego, co z takim mozołem budujemy przez cały rok.

[wikary]

Modlitwa wakacyjna

Naucz mnie Panie dobrze wypoczywać i spędzać wolny czas. Proszę Cię, abym umiał dostrzegać piękno przyrody, wspaniałość zwierząt, abym na nowo nauczył się zachwycać otaczającym mnie światem, tak jak kiedyś, gdy



byłem małym dzieckiem. Panie, błogosław wszystkim, którzy wyjeżdżają na wakacje, aby spędzili dobre ten czas. Dziękuję, że nie zapominasz o tych wszystkich, którzy nie mogą wyjechać z braku środków lub z powodu choroby. Panie, zmiłuj się nad nami i spraw, aby ludzie byli dla siebie dobrzy. Dzięki Ci, Panie. **Amen.**

Modlitwa o rozumienie tego co małe

O Jezu, daj mi oczy otwarte na
rzeczy drobne,



daj serce otwarte na to co niepozorne.

Nastawiamy się na to, co wielkie, co widoczne,
co rzuca się w oczy, co jest mega?

A Ty swoją mądrość skrywasz w tym,
co niezauważalne, małe, niepokazne...

Jezu malusieńki, Ty jesteś ziarenkiem dziejów,
z którego wyrosło wielkie drzewo wiary w Boga.

Ty jesteś ziarenkiem Słowa Boga Ojca,
które padło na Ziemię i wydało obfity owoc.

Otwieram moje serce dla Ciebie, mój Boże,
któryś w Chrystusie jest ziarnem Bożej mądrości.

Daj mi oczy otwarte na to, co ukryte. **Amen.**